

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 8 maja 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 107 (3701)

Wyd. A

NADZIA 55.210

Po lcie Sheparda

Gratulacje Chruszczowa

MOSKWA
Premier Nikita Chruszczow przesłał w sobotę do prezydenta Kennedy'ego depeszę, w której w imieniu narodu radzieckiego i swoim własnym pogratulował prezydentowi USA i całemu narodowi amerykańskiemu pomyślnego wysłania rakiety z człowiekiem na pokładzie w 500-kilometrową podróż na wysokość 185 km.
„Ostatnie poważne sukcesy w opanowywaniu kosmosu przez człowieka — głosi depesza — otwierają nieograniczone możliwości poznania natury w imię postępu”.
„Proszę przekazać serdeczne gratulacje lotnikowi Shepardowi” — dodaje Chruszczow.

W związku z pomyślnym lotem Sheparda na ręce Kennedy'ego napływają depesze gratulacyjne z wielu krajów, m. in. depesze takie przesłali premierzy W. Brytanii, Kanady, Danii. Wiele gratulacji otrzymują również uczeni amerykańscy.



Pierwszy kosmonauta amerykański 37-letni Alan B. Shepard, który odbył 15-minutowy lot po torze balistycznym.

CAF

WASZYNGTON, MOSKWA

Komandor - podporucznik Alan Shepard, który w piątek odbył lot na wysokość 185 kilometrów, znajdował się przez całą sobotę w rękach lekarzy i naukowców w specjalnym szpitalu na wyspie Grand Bahama na Atlantyku. Shepard opuści szpital dopiero dziś.

Dzisiaj ma przybyć do Waszyngtonu. Po odwiedzinach w Białym Domu kosmonauta wystąpi na konferencji prasowej.

Tymczasem w Moskwie uczeni radzieccy oświadczyli, że lot Sheparda jest niewątpliwym sukcesem amerykańskiego programu badania kosmosu. Jak informuje TASS, w kołach naukowych Moskwy zwracają uwagę, że lot ten jest znacznie skromniejszym wyczynem technicznym

! naukowym niż wyprawa Gagarina po orbicie okołozemskiej. Zdaniem uczonych radzieckich, w tej dziedzinie badań techniki kosmicznej, jaką są loty z powrotem na Ziemię, Amerykanie pozostają o jakies dwa lata za ZSRR. Profesor Georgij Pokrowski oświadczył korespondentowi TASS, że ostatni eksperyment amerykański przypomina radzieckie eksperymenty z lipca 1959 r., kiedy to na wysokość kilkuset kilometrów poleciały w rakietach zwierzęta, aby potem opasać na Ziemię w odpowiednie hamownice pojemnikach.

Pokrowski dodał, że z punktu widzenia nauki lot Sheparda zapewne nie przyniesie wielu nowych danych, ponieważ Amerykanie krótko przebywali w kosmosie, a jeszcze krócej znajdował się w stanie nieważkości.

Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli udała się do Laosu

Spotkanie przedstawicieli walczących stron

LONDYN

W piątek w miejscowości Hin Hop odbyło się pierwsze spotkanie stron walczących w Laosie. Miejsowość ta położona jest na drodze prowadzącej do Luang Prabang w odległości około 85 km od Vientiane. Rozmowa trwała godzinę. Omawiano sprawę dalszych rokowań na temat wprowadzenia w życie decyzji o zawieszeniu broni.

W sobotę rano 6-osobowa delegacja wojskowa rebeliantów laotańskich nieoczekiwanie opuściła Vientiane i udała się do miejscowości Hin Hop w celu przeprowadzenia dalszych rozmów na temat wprowadzenia w życie decyzji o zawieszeniu broni w Laosie.

Agencja Reutersa podaje, że w kilka godzin później zostały nawiązane pierwsze kontakty między przedstawicielami rebeliantów laotańskich i delegacją Patet Lao oraz wojsk rządowych. Pierwsze spotkanie odbyło się w sobotę o godzinie 14 czasu lokalnego. Na czele delegacji rebeliantów stoi inspektor generalny wojsk Nosavana gen. Sing Rattanasamaj.

DELHI
Związek Radziecki i Wielka Brytania wręczyli w sobotę przedstawicielowi rządu indyjskiego instrukcje dla Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie, by opuściła Delhi i udała się do Laosu w celu nadzorowania zawieszenia broni w tym kraju.

Wielka Brytania i Związek Radziecki są współprzewodniczącymi konferencji genewskiej z 1954 roku, która położyła kres wojnie indochińskiej i utworzyła Komisję Nadzoru i Kontroli w Laosie składającą się z przedstawicieli Polski, Indii i Kanady. Specjalny list, będący odpowiedzią na raport komisji złożony w ubiegły poniedziałek, wręczyli w indyjskim ministerstwie spraw zagranicznych ambasador ZSRR Benediktow i brytyjski zastępca wysokiego komisarza w Indiach James. Przewodniczący komisji delegat Indii Samar Sen oświadczył, że komisja opuści Delhi w niedzielę lub w poniedziałek.

W sobotę rano odbyło się w Delhi 80-minutowe posiedzenie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli, na którym omawiano sprawę wyjazdu do Laosu.

DELHI
Korespondent PAP red. Gołębiowski donosi: Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli udała się w niedzielę przed południem z New Delhi do Laosu. Dwa samoloty z członkami komisji i częścią personelu wojskowego oraz ze sprzętem dostarczonym przez Indie, wystartowały z lotniska Palam w New Delhi wśród niezwykłych o tej porze strug deszczu.

W poniedziałek odleci trzeci samolot z resztą personelu pomocniczego i sprzętu. Jeden samolot typu „Super Constellation” dostarczyły Indyjskie Linie Lotnicze „Air India”, a dwa typu „Britania” oddał do dyspozycji komisji — RAF.

Komisja udała się przez Kalkutę do Sajgonu, a stamtąd, po krótkim postoju — do Vientiane.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Roku Ziemi Rzeszowskiej

Przy udziale przewodniczących i sekretarzy zarządów powiatowych z terenu województwa, w dniu wczorajszym odbyło się w Rzeszowie plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, w którym uczestniczyła wiceprezes Zarządu Głównego TWP tow. mgr Pelagia Lewińska. Przedmiotem pierwszej części narady była praca uniwersytetów powszechnych w naszym województwie w roku oświatowym 1960/61. Zarówno referat ob. Rączkowskiego, jak i liczne głosy terenowych działaczy wskazywały na poważne, w środowiskach wiejskich, wyniki tej formy pracy oświatowej, w dziedzinie której Rzeszowszczyzna zajmuje

wych tarnobrzeskiego zagłębia siarkowego oraz Bieszczadów.

W części narady poświęconej zadaniom TWP w Roku Ziemi Rzeszowskiej, konspekt odczytu na ten temat zreferował dr T. Stanisław. Sprawy

(Ciąg dalszy na str. 2)



Podwójny sukces radzieckich kolarzy na V etapie

Jeszcze przed rozpoczęciem V etapu, który prowadził z Międzybuzia do Szczecina i miał 170 km długości, zapowiadano atak drużyny polskiej. Nastąpił on błyskawicznie po starcie. W momencie, gdy kolarze wyruszyli padł deszcz, nie zrażało Królaka, Gazdy i Jarzębskiego, którzy wyskoczyli do przodu pociągając za sobą trzech zawodników radzieckich — lidera Miellichowa, Kapitonowa i Czerepowicza, dwóch Niemców — Hagena i Ecksteina oraz Czechosłowaka Revaya. Szweda Goerasona, Duńczyka Bangsborga, Rumuna Stoice, Norwega Lullu i Francuza Poppe. Człowiek, doskonale

współpracując ze sobą, na 30 kilometrów miał już 2,5 min. przewagi. Tempo nadawali świetnie w tym dniu dysponowani zawodnicy radzieccy i Polacy. Do tej szóstki dołączył jeszcze z całym swym zasobem sił Duńczyk Bangsborg. Zmiany pozostałych zawodników były już znacznie słabsze a najbardziej oszczędzali się Niemcy. Na pierwszym lotnym finiszu w Skwierzynie (33 km) emocjonująca walkę stoczył Królak z Niemcem Ecksteinem. Zwyciężył Królak, trzecie miejsce zajął Rumun Stoice.

Tymczasem główny peleton porwał się na drobniejsze grupy. (Ciąg dalszy na tr. 2)

„Mazowsze” podbija Sztokholm

SZTOKHOLM
Po wspaniałych sukcesach w Norwegii i Danii oraz Szwecji południowej, w Goeteborgu i Malmoe, zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” przybył do Sztokholmu, gdzie 6 maja br. pierwszy koncert w wielkiej sali Filharmonii Sztokholmskiej.

Liczona około 2 tys. miejsc sala była szalenie wypełniona. Na koncercie obecny był przewodniczący rady miejskiej Carl Albert Andersson, wyżsi urzędnicy szwedzkiego MSZ, członkowie korpusu dyplomatycznego, ambasador PITA. A. Szymanowski i konsul generalny J. Góra wraz z personelem ambasady i konsulatów oraz licznymi przedstawicielami życia kulturalnego i kół artystycznych stolicy Szwecji.

Na koncert przybyło też wielu Polaków zamieszkałych w Sztokholmie i w osiedlach podmiejskich.

Młodzi artyści polscy potrafili od samego początku przedstawienia nawiązać więź sympatii z widownią, toteż każdy z numerów był witany frenetycznymi oklaskami. Atmosfera stawała się coraz serdeczniejsza w miarę, jak ze sceny płynęły wciąż nowe melodie piosenek, jak wirowały coraz barwniejsze pary w obrotach, kujawiakach i innych tańcach ludowych, porywcą widzów zawrotnym tempem, werwą, dynamizmem, a jednocześnie lekkością i precyzją wykonania.

Przy krakowiaku i tańcach góralskich entuzjazm widowni osiągnął punkt szczytowy, a po zakończeniu przedstawienia publiczność powstała w miejsc i zgótowała serdeczną owację wszystkim artystom „Mazowsza” i kierownicze zespołu — Mirze Zimniskiej-Sygietyńskiej, którą obdarzone licznymi wiązkami kwiatów.

Prasa sztokholmska nie szczędną pochwał „Mazowszu” wyrażając się z najwyższym uznaniem o jego sztuce tanecznej, pieśniach oraz o polskich strojach ludowych. Wszystkie dzienniki stwierdzają, że pierwszy koncert zespołu był prawdziwą symfonią muzyki, ruchu i barw.

• CIEKAWOSTKA •

PRECZ Z KOLUMBEMI — WOLAJA AMERYKANSCY NORWEGOWIE

DNIA

Dlaczego w amerykańskich podręcznikach historii podaje się, że odkrywcą Ameryki był Krzysztof Kolumb, skoro historycy europejscy ustalili ponad wszelką wątpliwość, że pierwszym białym człowiekiem, który dotarł do Ameryki, był norweskimi Wiking, Leif Ericson? — zapytują Amerykanie pochodzenia norweskiego, zrzeszeni w organizacji „Synowie Norwegii”.

Nie bez racji członkowie tego stowarzyszenia powołują się na fakt, że w gmachu senatu amerykańskiego wisi olbrzymi obraz przedstawiający lądowanie Ericsona i noszący pod spodem napis: „Leif Ericson odkrywa Amerykę w 1.000 roku”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Minister H. Golański w Rzeszowie

Wielki rozmach w rozwoju wielu gałęzi przemysłu a szczególnie maszynowego, chemicznego i elektroenergetycznego w naszym województwie wymaga coraz liczniejszej kadry fachowców. Zapośredniczenie na nich w ciągu najbliższych lat będzie znacznie wzrosło. Dlatego też coraz głośniej mówiono o konieczności powstania w Rzeszowie placówki naukowej, która by kształciła inżynierów dla podstawowych gałęzi naszego przemysłu.

W ub. sobotę przybył do Rzeszowa minister szkolnictwa wyższego tow. Henryk Golański. Celem wizyty jest poznanie warunków dla powstania i rozwoju wyższej szkoły inżynierskiej. W pierwszym dniu pobytu minister spotkał się z I sekretarzem KW PZPR tow. Władysławem Kruczkim, sekretarzem KW PZPR oraz przedstawicielami władz wojewódzkich, miejskich i naukowych, z którymi odbył wstępne rozmowy. Następnie zwiedził WSK i pomieszczenia dla przyszłej wyższej szkoły. W dniu dzisiejszym minister pozna dalsze placówki przemysłowe naszego województwa i odbędzie konferencje. (M. G.)

Święto Ludowe - 21 maja

WARSZAWA
Tradycyjne obchody Święta Ludowego odbędą się w tym roku w niedzielę 21 maja. Przygotowania do obchodów już się rozpoczęły. W związku z tym w Naczelnym Komitecie ZSL odbyła się 6 bm. narada przedstawicieli wojewódzkich komitetów Stronnictwa, na której omawiano program obchodów w poszczególnych województwach.



Kapitan polskiego zespołu Stanisław Królak dzielnie spisał się na V etapie, wygrywając trzy lotne finisze.



Szóstka kolarzy radzieckich, których widzimy tu na zdjęciu świetnie spisują się na dotychczasowych pięciu etapach rozegranych na terenie Polski. Drużyna ta prowadzi w klasyfikacji zespołowej po 5 etapach, a Melichow jest liderem wyscigu.

TWP w Roku Ziemi Rzeszowskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

organizacyjne Roku Ziemi Rzeszowskiej omówił zastępca przewodniczącego Woj. Komitetu FJN dr F. Błoński, wskazując na formy współpracy terenowych zarządów Towarzystwa — z Powiatowymi Komitetami Frontu Jedności Narodu w realizacji bogatego programu imprez kulturalno - oświatowych.

Aktyw TWP, jak wykazała narada, dołoży starań w tym kierunku, by przez szeroki cykl odczytów popularyzować wiedzę o naszym województwie, rewolucyjnych tradycjach Rzeszowszczyzny i jej wielkim dorobku ostatniego 16-lecia. Taki program pracy TWP w pow. Jasło np. omawiany był na naradzie.

W podsumowaniu dyskusji prezes ZW TWP w Rzeszowie łow. mgr Kluz podał, że w najbliższym czasie w powiatach odbędą się konsultacje dla prelegentów, którzy referować będą te zagadnienia w terenie.

Porachunki morderców



Na zwołanej w celu rozczłonkowania Konga konferencji kolaborantów kongijskich w Coquilhatville doszło do ostrych starć pomiędzy uzurpatorskimi władzami z Leopoldville a samozwańczym „prezydentem” Katangi Czombe. W rezultacie tych porachunków o podział łupu mordercy aresztowali swego współnika zbrodni popełnionej na osobach Lumumby i jego towarzyszy.

Na zdjęciu: Czombe (w jasnym ubraniu) i jego „minister spraw zagranicznych” Kimba w areszcie domowym, na przedmieściu Coquilhatville, pod strażą mobutowskich spadochroniarzy.

Konferencja kacyków w Coquilhatville przyjęła zasadę podziału Konga na 10 autonomicznych państw

PARYŻ Jak informuje korespondent AFP w Leopoldville, konferencja kacyków kongijskich, która odbyła się obecnie w Coquilhatville, przyjęła zasadę podziału Konga na około 10 państw autonomicznych, które razem tworzyć mają rodzaj luźnej federacji. Tak więc, w niespełna rok po uzyskaniu niepodległości przez Kongo, Belgii i jej agentom udało się przy wydatnej pomocy ONZ, całkowicie przekreślić tę niepodległość, doprowadzić do rozbicia Konga na szereg sta-

Nie kontrola nad zbrojeniami ale rozbrojenie pod kontrolą

Przemówienie N. S. Chruszczowa z okazji 40-lecia Armenii Radzieckiej

MOSKWA

W dniu 6 bm. w Erewaniu odbyło się jubileuszowe posiedzenie Rady Najwyższej Armenii i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Armenii. Na posiedzeniu poświęconym 40-leciu ustanowienia władzy radzieckiej i powstania KP Armenii referat wygłosił I sekretarz KC, Jakow Zarobian. Następnie obszernie przemówienie wygłosił I sekretarz KC KPZR, premier ZSRR, NIKITA CHRUSZCZOW.

Premier Chruszczow oświadczył, że obecnie zarówno sytuacja wewnętrzna, jak też pozycja międzynarodowa Związku Radzieckiego jest bardzo dobra. Stwierdził on, że ostatnio nastąpiło zaostrenie sytuacji międzynarodowej. „Wielki niepokój — powiedział Chruszczow — wywołują na całym świecie zakusy agresorów imperialistycznych przeciwko wolnemu narodowi kubańskiemu”.

Narody — podkreślił mówca — nie mogą zgodzić się z tym, że nowa wojna światowa jest nieunikniona. Narody muszą zrobić wszystko, by nie pozwolić imperialistycznym maniakom atomowym, obracać w popiół miasta, a żywe ziemie i sady w bezładne pułstynie.

Chruszczow podkreślił, że Związek Radziecki i potężny obóz socjalizmu, stojąc na stanowisku pokojowego współistnienia, są czynnikiem po-

wstrzymującym siły pragnące rozpętać wojnę.

Następnie premier Chruszczow powiedział, że rząd Związku Radzieckiego z całą powagą przygotowuje się do rokowań z rządem USA w sprawie rozbrojenia. Wyraził on nadzieję, że także druga strona pojdzie do tych rokowań z podobnym poczuciem odpowiedzialności. Narody oczekują — dodał Chruszczow — by rokowania rozbrojenie wyszły ze stadium nie kończących się dyskusji, choć one nie kontroli nad zbrojeniami, ale rozbrojenia pod kontrolą.

Nikita Chruszczow raz jeszcze oświadczył, że Związek Radziecki którego cele są jasne. Nie chce dla siebie nic, co uszczuplałoby interesy innych państw lub narodów. Rząd ZSRR — powiedział on — rubił i nadal robi wszystko, by zlikwidować ogniska napięcia i doprowadzić do pokojowego uregulowania kwestii spornych między państwami.

Szef rządu ZSRR wyraził ubolewanie w związku z tym, że „siłom agresji w Stanach Zjednoczonych udało się sprokować napasę na Republikę Kubańską”. Agresja przeciwko Kubic doprowadziła do zaostrenia sytuacji międzynarodowej — powiedział N. Chruszczow i dodał: „Chcielibyśmy jednak optymistycz-

nie patrzeć na dalszy rozwój wydarzeń w tej części kuli ziemskiej. Narody oczekują, że między stanem USA wyciągną niezbędne i właściwe wnioski z tego, co zaszło”.

Przechodząc do omówienia sytuacji w Laosie, Chruszczow oświadczył, że „wszyscy prawdziwi obrońcy pokoju mogą tylko z zadowoleniem powitać zwołanie konferencji w sprawie Laosu”. Naród laotański — dodał mówca — ma prawo żyć tak, jak sam chce i budować swoje państwo zgodnie ze swymi własnymi interesami.

Chruszczow stwierdził, że Związek Radziecki z szacunkiem odnosi się do oświadczenia premiera Laosu Souvanny Phoumy, iż jego rząd prowadzi politykę neutralności.

Związek Radziecki — powiedział premier Chruszczow — wypowiada się na rzecz likwidacji wszystkich ugrupowań wojskowych tak, aby problem sporne wyłaniające się między państwami mogły być rozwiązywane w drodze pokojowej, w drodze rokowań między państwami oraz za pośrednictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych. W zakończeniu Chruszczow powiedział, że Organizację Narodów Zjednoczonych „trzeba uzdrowić tak, aby naprawdę odpowiadała ona swej nazwie i zdolna była obiektywnie, uwzględniając interesy wszystkich państw, rozpatrywać i rozwiązywać problemy, aby była faktycznym narzędziem zapewnienia pokoju światowego, a nie narzędziem wykonującym wolę jednych państw z uszczerbkiem dla innych”.

Podwójny sukces radzieckich kolarzy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wkrótce utworzyła się 13-osobowa grupa poscigowa, w której z Polaków znajdował się tylko Beker. Był tam także jeden Niemiec — Weissleder i Moskwin (ZSRR). Pościg nie mógł zbliżyć się do czołówki, ale poważnie uciekli zostali kolarzom, wśród których znajdowali się tacy zawodnicy, jak Rumun Moiceanu, Niemcy Schur i Hoehne, Polacy Piechaczek i Fornalczyk. Przewaga czołówki nad grupą goniącą od lotnego finiszu w Gorzowie (61 km) zaczęła wzrastać. Lotny finisz wygrał ponownie Króla, wyprzedzając Kapitonowa i Gazda. Na 85 km grupa Bekera miała już 3 min. straty. O 10 km dalej przewaga ta wzrosła do ok. 4 minut. Równocześnie jednak Fornalczyk, Piechaczek, Moiceanu i Schur jechali o blisko 6 minut za czołówką.

Dobry nastrój wśród Polaków, towarzyszących wyscigowi popsuł się na 100 kilometrów, gdzie w miejscowości Lipiany znajdował się punkt odżywczy. Tragedię przeżył tam Polak Jarzębski, który w momencie odbierania torby żywnościowej przewrócił się i dotkliwie poscierał sobie naskórek na nodze i ramieniu. Ogromnym wysiłkiem woli nasz utalentowany kolarz zdołał na dalszych czterech kilometrach odrobić stratę, dzieląc ją od czołówki. Wydawało się więc, że na metę w Szczecinie dojadą w komplecie: trójki zawodników radzieckich i polskich. Lotny finisz w Pyrzycach na 120 km wygrał już po raz trzeci na tym etapie Króla, tym razem przed Czerepowiczem i Haggenem. Tuż za Pyrzycami czołówka zmniejsza się o jednego zawodnika.

Gumę przejechał Francuz Poppe i po pewnym czasie zostaje wchłonięty przez drugą grupę.

Po dalszych 18 km ma miejsce drugi akt tragedii Jarzębskiego. Nasz reprezentant nie wytrzymuje morderczego tempa czołówki, odpada i na metę w Szczecinie przyjeżdża dopiero z ok. 5 minutową stratą. Tymczasem jadący w drugiej grupie Beker, widząc swego osłabionego kolegę i chcąc pomóc drużynie, decyduje się na szalencyjny atak. Częściowo nie udało się. Gubi Niemca Weissledera i wraz z kilkoma innymi zawodnikami przyjeżdża na metę przed Niemcem z przewagą ok. pół minuty.

Dzięki Bekerowi drużyna polska zdołała zyskać dalsze cenne sekundy przewagi nad osłabionym zespołem NRD, który na piątym etapie jechał już bez chorego Adlera. Doskonałego kolarza niemieckiego zmogła choroba żołądka. Był on tak wyczerpany, że lekarze nie mogli zgodzić się na jego dalszą jazdę do Pragi.

Decydująca batalia piątego etapu rozegrana została na ulicach Szczecina. Wśród tysięcznych szpalerów mieszkańców tego miasta do przodu wystartowała trójka kolarzy radzieckich, gubiąc pozostałych rywali. Najlepszym z tej trójki był specjalista od nagiętych szpurtów, lider wyscigu Mielichow, który minął metę z znaczną przewagą nad Kapitonowem i Czerepowiczem jako czwarty przyjechał Gazda. Króla był ósmy, grupa wśród której znajdował się Beker straciła ponad 4 minuty. Jarzębski niecałe sześć a Piechaczek i Fornalczyk, wraz z Schurem i Hoehne — ponad 15 minut.

Na trasie V etapu, obok Niemca Adlera wycofali się Norweg Evensen i Holender Rol. Oficjalna długość etapu wynosiła 178 km, a przeciętna szybkość 41,3 km/godz.

Wyniki techniczne

WYNIKI V ETAPU KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA

- 1. Mielichow ZSRR 4.05.48, 2. Kapitonow ZSRR 4.06.24, 3. Czerepowicz ZSRR 4.06.54, 4. Gazda Polska 4.06.54, 5. Goeransson Szwecja 4.06.54, 6. Bangsberg Dania 4.06.54, 7. Hagen NRD 4.06.54, 8. Króla Polska 4.06.54, 9. Eckstein NRD 4.06.54, 10. Lullau Norwegia 4.06.54, 11. Beker Polska 4.10.20, 12. Jarzębski 4.12.05, 13. Fornalczyk 4.20.43, 14. Piechaczek 4.20.43.

WYNIKI DRUŻYNOWE V ETAPU

- 1. ZSRR 12.20.37, 2. Polska 12.24.08, 3. NRD 12.24.38, 4. CSRS 12.28.04, 5. Rumunia 12.28.30, 6. Szwecja 12.28.34, 7. Dania 12.29.47, 8. Węgry 12.32.00, 9. Bułgaria 12.32.30, 10. Anglia 12.39.51, 11. Finlandia 12.52.09, 12. Francja 12.52.16, 13. Norwegia 12.56.25, 14. Jugosławia 13.02.09, 15. Holandia 13.02.09.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO PIĘCIU ETAPACH

- 1. Mielichow (ZSRR) 20.51.07, 2. Eckstein (NRD) 20.32.33, 3. Goeransson (Szwecja) 20.33.35, 4. Czerepowicz (ZSRR) 20.35.18, 5. Lullau (Norwegia) 20.36.28, 6. Gazda (Polska) 20.36.58, 7. Kapitonow (ZSRR) 20.35.58, 8. Beker (Polska) 20.37.19, 9. Bangsberg (Dania) 20.37.28, 10. Króla (Polska) 20.37.58, 11. Jarzębski 20.46.07, 12. Fornalczyk 20.52.02, 13. Piechaczek 20.56.16.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO PIĘCIU ETAPACH

- 1. ZSRR 62.42.44, 2. Polska 62.46.50, 3. NRD 62.48.59, 4. Szwecja 62.56.45, 5. CSRS 63.03.47, 6. Rumunia 63.07.35, 7. Bułgaria 63.13.40, 8. Węgry 63.14.38, 9. Anglia 63.18.49, 10. Dania 63.21.28, 11. Francja 63.32.20, 12. Holandia 63.40.16, 13. Norwegia 63.53.06, 14. Jugosławia 64.11.28, 15. Finlandia 64.11.52.

Jeden z przywódców puczu w Algierii oddał się w ręce władz francuskich

Dwaj pozostali przywódcy puczu ukrywają się nadal

PARYŻ

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało w sobotę do wiadomości, że jeden z przywódców puczu faszystowskiego, były generał Zeller, oddał się w ręce prefekta policji Algieru o godz. 10 minut 30 czasu miejscowego. Upřednio Zeller powiadomił prefekta listownie o swym zamiarze. Były generał został aresztowany.

Policja algierska podaje, że Zeller ukrywał się w samym Algierze u krewnych i od czasu upadku rebelii, nie pozostawał w kontakcie z innymi szefami buntu, lub „działającymi w podziemiu ruchami europejskimi”.

Należy podkreślić, że policji nie udało się aresztować ani jednego przywódcy puczu. Upřednio bowiem był generał Challe również oddał się sam w ręce władz.

Były generał Zeller przybył po południu na podparyskie lotnisko wojskowe Villacoublay. Stamtąd pod silną eskortą przetransportowany został do więzienia Sante.

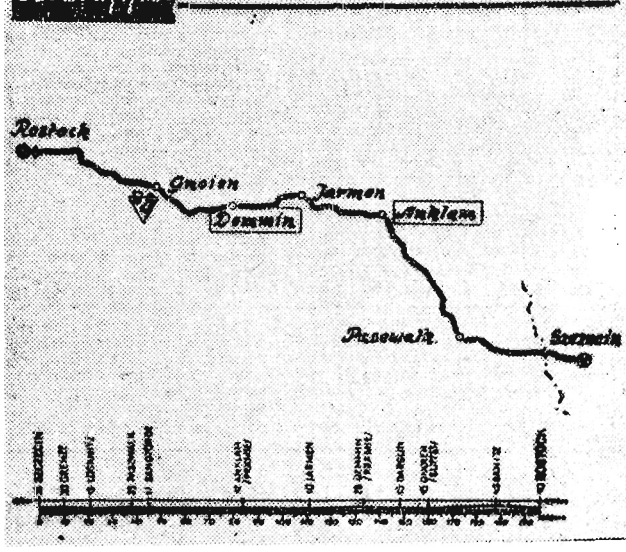
Do tego samego więzienia odstawiono w sobotę wieczorem generała Jacques Faure, aresztowanego w związku ze sprawą „spisku paryskiego”.

Do tej chwili nie wiadomo jeszcze, gdzie ukrywają się dwaj pozostali przywódcy puczu, gen. Salan i Jouhaud. Według dziennika „France Soir”, ukrywają się oni w jednym z oddziałów armii w rejonie Constantine. Agencja France Presse notuje również inne pogłoski, według których obaj generałowie znaleźli schronienie na terenie Rjo del Oro, należącym do Hiszpanii. Władze hiszpańskie twierdzą, że nie o tym nie wiedzą. AFP informuje, że faszysta belgijski Pierre Joly, ten sam, który wraz z Ortizem aresztowany został

na Majorce, zwrócił się do ambasady belgijskiej w Madrycie z prośbą o udzielenie prawa azylu dla byłych generałów - zbiegów. Nie wiadomo, czy Joly działał z własnej inicjatywy, czy też został do tego upoważniony przez Salana i Jouhauda.

W sobotę we francuskim „Journal Officiel” ukazał się dekret o degradacji trzech nowych generałów: Gourauda — byłego dowódcy korpusu w strefie Constantine, Nicota — generała lotnictwa, Bigota — byłego dowódcy francuskiego lotnictwa w Algierii oraz pułkownika Lacheroy — byłego szefa tzw. oddziału psychologicznego armii. Tak więc dotychczas zdegradowano 9 generałów, wliczając w to 4 przywódców rebelii i 5 pułkowników.

VI. Etappe SZCZECIN—ROSTOK 206 km



Dnia 6 maja 1961 zmarł
łow. inż. Maksymilian Wald
długoletni Inspektor Pracy i działacz Związków Zawodowych.
W Zmarłym tracimy doświadczonego i oddanego sprawie ochrony pracy towarzysza i cenionego Kolegę. Cześć Jego pamięci!
GL. INSPEKTORAT OCHRONY PRACY CRZZ w Warszawie
WOJ. KOMISJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH w Rzeszowie
St. Inspektor Ochrony Pracy w Rzeszowie Grono towarzyszy z Insp. Pracy woj. rzesz.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 maja 1961 roku o godzinie 16 w Przemyślu.

W dniu 5 maja 1961 r. zmarł
Seweryn Dańczak
magister farmacji, długoletni kierownik Apteki przeżywszy 57 lat.
W Zmarłym tracimy zasłużonego pracownika Służby Zdrowia i cenionego Kolegę.
DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA RZESZOWSKIEGO ZARZĄDU APTEK w Rzeszowie
K-815/1

Agentka wywiadu USA stanie przed sądem
WARSZAWA
W ostatnim czasie służba bezpieczeństwa MSW zatrzymała agentkę wywiadu amerykańskiego Wandę Nowicką, zamieszkałą w Warszawie.
W toku śledztwa ustalono, że Wanda Nowicka w lipcu 1958 r. w ramach wycieczki turystycznej wyjechała z Polski na statku „Ma zowski” do Kopenhagi. Tam pracownik wywiadu amerykańskiego występujący pod imieniem Stefan zwerbował Wandę Nowicką do współpracy z wywiadem amerykańskim.
Wkrótce Nowicka stanie przed sądem PRL.

Precz z Kolumbem!
(Ciąg dalszy ze str. 1)
Prezes „Synów Norwegii” John Hagen bawił ostatnio w Oslo i w rozmowie z dziennikarzami poruszył problem pierwszeństwa odkrycia Ameryki. Wyraził on opinie, że należy odebrać Kolumbowi nie zasłużony tytuł i skorygować amerykańskie podręczniki historii. Hagen podkreślił, że taka detronizacja Kolumba i intronizacja Ericsona porzuciłaby Amerykanom obywatelskie tysiąclecie Ameryki już za 38 lat, a nie czekać na tę uroczystość jeszcze 531 lat.

Popelnił bigamię na koszt... przedsiębiorstwa

WARSZAWA
32-letni księgowy jednego ze zjednoczeń przemysłowych w Warszawie — Józef J. otrzymał polecenie przeprowadzenia kontroli księgowości w podległych zjednoczeniu zakładach w Łodzi. Zamiast jednak udać się zgodnie z poleceniem, wyjechał do Sosnowca, do swej znajomej, z którą zawarł związek małżeński, pomimo że nie rozwiązał jeszcze pierwszego małżeństwa, z którego ma dwoje dzieci.
Następnie pojechał do Łodzi, gdzie noclegi dla siebie i swej drugiej żony zapewnił na koszt przedsiębiorstwa w miejscowyc-

hotelach, a dla pokrycia prywatnych wydatków przerobił szereg rachunków.
Po powrocie Józefa J. do Warszawy, przełożonym jego nasunęły się podejrzenia co do autentyczności rachunków. Ponieważ ustalono, że usiłował on oszukać przedsiębiorstwo na ponad półtora tysiąca zł, brakującą kwotę ostrzeżono mu z poborów, a sprawę skierowano do prokuratury, która wniosła przeciw niemu akt oskarżenia do sądu.
W sprawie o bigamię toczy się przeciwko Józefowi J. dochodzenie w Sosnowcu.

Siatkarze Stali Mielec wywalczyli awans do ekstraklasy

W Lublinie rozegrana została 8 kolejka eliminacji o wejście do ekstraklasy siatkówki drużyn męskich. Wspaniały sukces odniósł zespół Jerzego Suchanka z Mielca, który prowadzi w eliminacjach bez porażki i praktycznie wywalczył już zaszczytny awans do ekstraklasy. Wprawdzie 19 i 20 bm. odbędzie się ostatnia runda w Białymstoku, ale ta nie zmieni sytuacji mieleckich siatkarzy.

WYNIKI:
Stal Mielec — Bałtyk Gdynia 3:1 (15:12, 11:15, 15:11, 15:8), Stal St. Wola — Unia Gorzów 0:3 (11:15, 7:15, 5:15), AZS Lublin — Gryf Toruń 3:0, Stal St. Wola — Bałtyk Gdynia 2:3 (15:12, 13:15, 15:9, 8:15, 12:15), AZS Lublin — Unia Gorzów 2:3, Stal Mielec — Gryf Toruń 3:0 (15:13, 15:13, 15:9), Stal Mielec — Unia Gorzów 3:1 (11:15, 15:2, 15:14, 15:9), AZS Lublin — Bałtyk Gdynia 3:2.

Co mówią kierownicy naszej drużyny

WICEPREZES PZKOL — J. TROPACZYŃSKI
— Tegoroczny Wyścig Pokoju trudno porównywać z poprzednimi, bowiem dawno już nie było tak wyrównanej walki. Niemcy w ub. roku mogli sobie pozwolić na to, że przez całe prawie etapy jechali w głównym pelotonie, a potem przejmowali inicjatywę na finiszu. Teraz sytuacja jest inna. Ataki z reguły następują błyskawicznie po starcie. Taktyka ta prowadzi do wyczerpania rywali na trasie i na finiszu zostają na polu bitwy tylko najlepsi.
Mankamentem jest to, że na wysokość zadania nie stoi komisja sędziowska. Sędziowie pozostają w łatwiejszym i mimo kilkunastometrowej różnicy na mecie między zawodnikami, dają wszystkim jednakowy czas. Kolarze walczą o każdą sekundę i są poważnie rozgoryczeni taką pracą arbitrow.

TRENER R. NOWOCZEK
— Mam nadzieję, że odniesienia wielkiego sukcesu. Zawodnicy jechać równo i ambitnie. Wszyscy są w formie. Jedni doszli do niej wcześniej a drużyny później, ale to jest bardzo dobre dla zespołu. Moim zdaniem — tak indywidualnie jak i drużynowo wyścig wygrają zawodnicy radziecki. My, tak jak zapowiadaliśmy, powinniśmy ukończyć wyścig z trzema zawodnikami w pierwszej dekadzie. I chyba na drugiej pozycji zespołowo. Na różnych trasach może się jeszcze różnie ułożyć. Bardzo niebezpieczni okazali się Skandynawowie. Dobre wa-

Legia W-wa — Reims 1:3 (0:1)

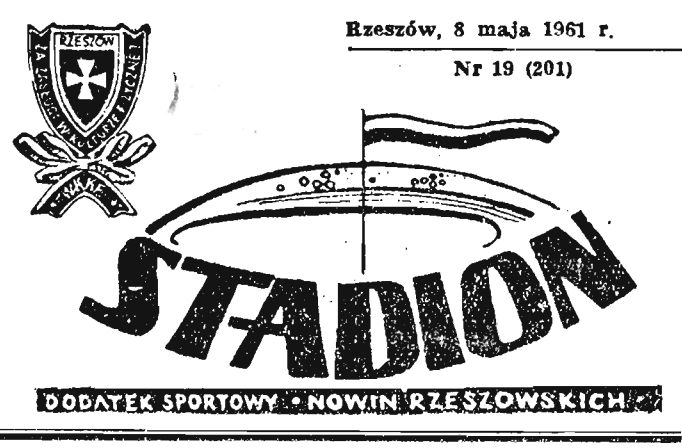
W drugim meczu, który odbył się z okazji 40-lecia „Przeglądu Sportowego”, wielokrotny mistrz Francji Reims spotkał się z warszawską Legią. Zwyciężył Francuzi 3:1 (1:0). Bramki dla gości zdobyli Badun, Plantoni i Siatka. Honorowy punkt dla Legii uzyskał Białejewski z rzutu karnego.

Polska — Bułgaria 1:1 (1:1)

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie Polska — Bułgaria, rozegrane w ramach turnieju organizowanego z okazji 40-lecia „Przeglądu Sportowego”, zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Bramkę dla Bułgarii zdobył w 9 minucie Kolew z karnego, dla Polski w 43 minucie Pohl. Sędziował b. słabo Zubcow (Polska).
Polska wystąpiła w następującym składzie: Szymkowiak, Krzyżanowski, Osłizko, Kawula, Kowalski, Grzegorzczak, Polak, Myga (Lercb), Pohl (Wilczek), Liberda, Lentner.

Legia W-wa — Bułgaria 1:2 (0:1)

Z okazji jubileuszu 40-lecia „Przeglądu Sportowego”, rozegrano 7 bm. w Lublinie międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją ligi bułgarskiej i warszawską Legią. Wygrali Bułgarzy 2:1 (1:0).



Po dniu odpoczynku w Szczecinie

Dziś kolarze przekraczają granicę polsko-niemiecką

W poniedziałek Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” przekroczą granicę polsko-niemiecką. Kolarze mają już poza sobą pięć etapów o łącznej długości 899 km. W niedziele zawodnicy mieli w Szczecinie zasłużony dzień odpoczynku po trudach zaciętej walki. Liczba natomiast ekipa towarzyszących wyścigowi dziennikarzy, liczba niemal dorównująca kolarzom, zabiera się do podsumowania etapów, rozegranych na ziemiach Polski. Wpadzie do Pragi pozostało jeszcze 8 etapów, liczących w sumie aż

1537 km, już dotychczasowa jazda kolarzy rzuciła dość światła na siły, jakimi dysponują poszczególne drużyny w tegorocznym wyścigu.
Choć w klasyfikacji drużynowej różne działy pierwsze trzy zespoły nie są duże, to jednak niewątpliwie zespołem nr 1 jest świetna drużyna radziecka. Wprawdzie dopiero od dwóch etapów reprezentanci ZSRR zmienili biało-zielone barwy na błękitny kolor drużynowego lidera, to jednak już dziś można zarzykować twierdzenie, że są oni głównym faworytem na generalne zwycięstwo w wyścigu. W klasyfikacji po pięciu etapach prowadzą różnicą ponad 5 min. nad Polską, przeszło 7 min. nad NRD oraz 14 min. nad Szwecją. Tegoroczny zespół radziecki jest bardzo silny i wyrównany.
Niebieskie trykoty lidera kolarze radzieccy przejęli od naszych reprezentantów, którzy — jak dotychczas — przysporzyli już dużo radości niezliczonej rzeszy entuzjastów tej imprezy w kraju. Polski zespół zapisał już na swym koncie jedno zwycięstwo etapowe, które pozwoliło naszym kolarzom przywdziać na dwa dni upragnione przez każdą drużynę niebieskie koszulki. Polacy jadą b. ambitnie, są drużyną wyrównaną. Nasi reprezentanci plasują się na bardzo dobrych pozycjach na metach poszczególnych etapów. Dotychczas najbardziej pechowym był dla nas etap do Poznania, na którym biało-czerwoni przegapili ucieczkę, co kosztowało ich stratę pozycji lidera. Dotychczasowa jazda Polaków po zwala przypuszczać, że będą oni do końca wyścigu walczyć o obojętne miejsce.
Trzecie miejsce w ogólnej klasyfikacji zajmuje drużyna niemiecka, triumfator ubiegłorocznego wyścigu. Nie potwierdza jak dotychczas zespołowej potęgi 1960 r. Nie znaczy to jednak, że Niemcy opadli z walki o prymat, chociaż od soboty są już ostatecznie brakiem Adlera. Strata

Porażka rzeszowskich pięciarczy Wisła - Stal 14:6

Trzecie z kolei spotkanie pięciarcisk o wejście do ligi zakończyło się stosunkowo wysoko, choć niezasłużona porażka rzeszowian. Okazuje się, że wszystkie 4 drużyny wchodzące w skład południowej grupy finałowej reprezentują idealnie równy poziom i żadnej z nich, najprawdopodobniej, nie uda się ani wygrać, ani nawet zremisować na obcym ringu. O awansie zdecydować więc może minimalnie lepszy stosunek małych punktów, co byłoby jak najbardziej niesłusne.
Nie chcemy przesądzać ostatecznego rezultatu rozgrywek (pozostały jeszcze po 3 spotkania rewanżowe), ale już dziś smutno można powiedzieć że ten system eliminacji jest niesłuszny i niesprawiedliwy.
Drugim problemem jest tzw. „gospodarskie” sędziowanie spotkań, zarówno przez sędziów ringowych jak i punktowych. Wczoraj przykładem tego była zdecydowanie jednostronna postawa sędziego ringowego p. Nowakowskiego z Warszawy oraz werdykty punktowe w wadze muszej i ciężkiej, na niekorzyść Tucańskiego i Cielńskiego.
Tucański był zawodnikiem o klasie lepszym technicznie od Uliasa, a Cielński zadał tyle lewych prostych w ciągu trzech rund, że nawet nie licząc punktów, a oceniając walkę „na oko” zwycięzca w tym spotkaniu uznawać było można tylko rzeszowianina. Te 4 punkty były bardzo ważne, bo sędziowy na pewno zastąpił na remis, w niczym nie ustępując gospodarzom.
W drużynie Stali zawodnik Rzeknickiewicz, przegrując z Górslinem w wadze piórkowej, jak również Kieś, który został pokonany przez mało znanego Tepicha. Bardzo ładnie natomiast bokswalił: Binek, Zb. Jablonski i Wisł. Malec i Grzegorzczak nie mieli żadnych szans w walce z Chodorowskim i aktualnym mistrzem Polski Kowalskim, przegrując swoje pojedynki już w pierwszej rundzie.
A oto wyniki techniczne: Tucański po ładnej walce, nieoczekiwanie jakkolwiek jednogłośnie uznany został za pokonanego w spotkaniu z Ulaszem, Grzegorzczak — po ciśnie na żołądek był dwukrotnie liczony, a następnie

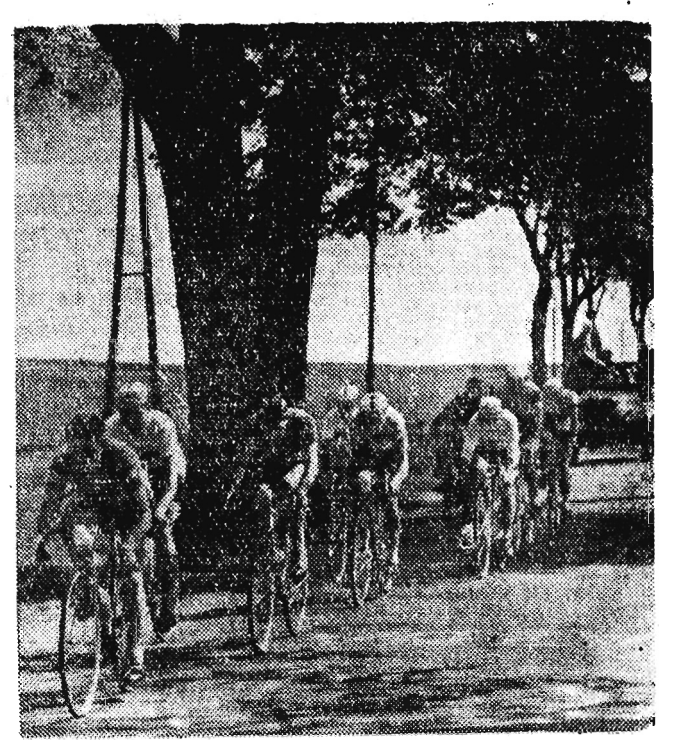
TOTO-LOTEK
6, 12, 16, 29, 42, 44
(dod. 11)

Stal Rzeszów — Stal Mielec 1:3 (0:1)

44 min. Kapuściński 0:1
60 min. Czylok 0:2
69 min. Winiarski 1:2
71 min. Kapuściński 1:3
RZESZÓW: Majcher, Gnida, Mysliwiec, Skiba, Winiarski, Kremenowski (Szalacha), Mątyś, Kwiakowski, Świerk, Poświat, Kruk (Stawar).
MIELEC: Mysiak, Opiełka, Król, Juraszczak, Czudo, Lupa, Gazda, Czylok, Fyka (Gabrysiak), Toboń, Kapuściński.
Sędziował p. Paja z Rzeszowa. Mielczanie, którzy od dłuższego już czasu nie potrafili zadokumentować swojej wyższości nad rzeszowską drużyną, przegrując od ubiegłej jesieni pod rząd aż trzy spotkania towarzyskie — tym razem odnieśli zwycięstwo. Oba zespoły potraktowały ten mecz bardzo, ale to bardzo ulgowo, grając bez większej wery i zacięcia. Dopiero po strzeleniu przez Czyłoka drugiej bramki, nastąpiło wyraźne ożywienie — mielczanie набраł widocznej

II Zakładowa Spartakiada WSK Rzeszów otwarta

W dniu wczorajszym na stadionie rzeszowskiej Stali odbyła się uroczystość otwarcia II Zakładowej Spartakiady załogi miejscowej WSK. Do uczestników przemawiał dyrektor naczelny zakładu inż. Władysław Janik.
Tegoroczne imprezy w ramach Spartakiady Tyśiąclecia wzbudziły wśród załogi WSK Rzeszów ogromne zainteresowanie. Do startu zgłoszono przeszło 4 tys. osób. Spartakiada rozgrywana będzie w ciągu najbliższych dni i obejmie aż 8 konkurencji sportowych. Zwycięzcy tworzyć będą reprezentację zakładu na zawody w ramach Spartakiady Miejskiej. F.



Na zdjęciu: Stanisław Gazda prowadzi czołówkę.



Na zdjęciu: Sędzia główny Wyścigu Pokoju F. Golebiowski zakłada koszulkę lidera kolarzowi radzieckiemu Melichowowi.

Polscy tenisiści zakwalifikowali się do dalszej rundy

Polscy tenisiści zakwalifikowali się do dalszych eliminacji o Puchar Davisa w strefie europejskiej. W sobotę nasza reprezentacyjna para Skonecki — Gąsiorek pokonała reprezentantów Irlandii Hackett — Gotto 6:3, 3:6, 6:3, 4:6, 6:3. Następnym przeciwnikiem naszych zawodników będzie reprezentacja Monaco.
Pierwszy eliminacyjny mecz naszych tenisistów o Puchar Davisa zakończył się ich pełnym sukcesem. W Dublinie reprezentacja Polski pokonała drużynę południowej Irlandii 5:0. W niedzielę odbyły się 2 dalsze gry pojedyncze. Gąsiorek wygrał z Buckleyem 6:4, 6:4, 6:3. W ostatnim pojedynku zamiast Skoneckiego wystąpił debiutant Orlikowski. Polak pokonał Jacksona 6:4, 6:3, 6:6.

Florian Kapala ponownie triumfotorem w żużlowym turnieju o „Złoty Kask“

W obecności ok. 17 tys. widzów rozegrany został 6 bm. w Rzeszowie drugi z kolei turniej najlepszych żużlowców polskich — głównie członków kadry narodowej — o zaszczytny trofeum „Złoty Kask”, ufundowany przez ZG PZMot, redakcję „Motor” i „Kurier Polski” — dla zwycięzcy łącznej punktacji 7 spośród 9 rozegranych meczów.
Podobnie jak w pierwszym turnieju w Rydzoszcu — zdecydowany sukces odniósł rzeszowianin Florian Kapala. Nie tylko wygrał przed nim żadnego biegu, ale uzyskał także najlepszy czas dnia 15,6, tj. zaledwie o 1,2 sek. gorzej od rekorduru toru należącego do Anglika P. Cravena.
Kapala będący obecnie w wsparnialej formie wyraźnie daje do zrozumienia, że jest najpoważniejszym kandydatem do tego zaszczytnego trofeum. Zaimponował on doskonałą taktyką i techniką, wielką ambicją i dobrą formą na ogół startami. Tym niemniej sukces ten wcale nie przyszedł mu łatwo. W każdym biegu musiał toczyć zaciętą walkę, a najtrudniejszą chyba przeprawę miał w XV, z Kwoczałą. Przez całe niemal okrażenie obaj szli „lewo i lew” (przy czym przez moment prowadził przed obydwojma Kościelak), nim wreszcie Kapala udało się wyprzedzić na niewielką zresztą odległość swego przeciwnika. Niezmiernie ciekawą przebieg miał również bieg XVII. Start wygrał niespodziewanie ale w blaskawym tempie Kapala, za nim Pociękiewicz, Kapala zaś

Ciężko wywalczony zwycięstwo Górnik Rybnik — Stal Rzeszów 38:40

Mecz o mistrzostwo I ligi rozegrany w Rybniku pomiędzy miejscowym Górnikiem a Stalą z Rzeszowa zakończył się minimalnym zwycięstwem gości 40:38. Punktów dla zespołu rzeszowskiego zdobyli: Kapala 14, Malinowski 1, Kupa 9, Kościelak 3, Spychala 1, Stawicki po 2 oraz Brzozowski 1, zaś dla pokonanych J. Maj 12, Tkocz 11, Peszke 7, Woryna 4, Wygoda 1, Motyka 1.
Najlepszy czas dnia w VI biegu uzyskał Tkocz 7,4.
11 tysięcy widzów z zapartym tchem śledziło niezmiernie emocjonujący i zażarty mecz, którego rezultat wisiał na włosku do samego końca ostatniego biegu. Stalowiec wprawdzie po pierwszych 4 biegach wyrobił sobie 6-punktową przewagę, ale następnie stopniała ona po 9 biegu do niebezpiecznych rozmiarów tylko do 2 pkt. Na szczęście od tej chwili stalowcy skoncentrowali się i nie pozwolili już sobie odebrać ciężko wywalczonego zwycięstwa. Cała drużyna gości walczyła bardzo żarliwie i zasłużyła na słowa pochwały.
Szczególnie jednak brawa należą się Kapale, gdyż on to zdobył lwia część punktów, on też w decydującym XIII biegu wspaniałym startem i równie piękną jazdą zapewnił zwycięstwo swej drużynie. Imponował on przede wszystkim poręcznym startem, dzięki któremu wygrał pojedynki. Jedyny punkt stracił w walce z Tkoczem, tracąc na moment równowagę na wirażu.

Dzielnie sekundowali mu Malinowski i Kupa notując po jednym zwycięstwie. Niestety nie wychodziły im starty i głównie na skutek tego nie zapisał na swym koncie więcej zwycięstw. Dobrze spisał się również Kościelak. Miał wprawdzie słabe momenty, w gorących jednak chwilach potrafił się skoncentrować, by zdobyć niezmiernie cenny punkt dla swego zespołu.
Wanda — Nowa Huta — Sparta Wrocław 32:45
Legia Gdańsk — Włókniarz Częstochowa 27:51
Polonia Bydgoszcz — Unia Leszno (odwołany)

Team Wisła-LKS — Reims 2:4 (0:3)
Po zwycięstwie nad Legią w Warszawie, wielokrotny mistrz Francji Stade de Reims rozegrał 7 bm. drugie spotkanie w turnieju z okazji 40-lecia „Przeglądu Sportowego”. W Łodzi zmierzli się oni z Teamem Wisła — LKS, zwyciężając 4:2 (3:0).

Trójka rzeszowskich żużlowców w eliminacjach do mistrzostw świata

Nieco mniejsza ilość niż w ubiegłych latach (18 wobec 22 w 1959 i 60 r.) zawodników polskich startować będzie w bieżącym roku w eliminacjach strefy europejskiej do Żużlowych Mistrzostw Świata. Niewątpliwie jest to gorsza dla nas sytuacja, gdyż utrudni taktyczne rozgrywki, wzajemne przychodzenie sobie z pomocą itd. Z drugiej jednak strony — będą musieli być wytypowani naprawdę najlepsi. Rzeszów zresztą i tak nie doznał „uszczerbku”, gdyż podobnie jak w ubr. desygnował on tę samą „trójkę muszkieterów”, będącą w tej chwili niewątpliwie w czołówce krajowej, tj. Kapala, Kępa i Malinowski.

Cztery równoległe eliminacje (nr 8, 9, 10, 11) rozegrane zostaną w Polsce (Warszawa), Czechosłowacji, Jugosławii i NRF już w dniu 28 maja. W eliminacji warszawskiej będzie brało udział między innymi 5 Czechów, po 2 Niemców i Austriaków oraz 5 Polaków. W skład zespołu polskiego wejdą: Tkocz, Maj, N. Światała, Suchecki i Kusniak. Nie jest to może najsilniejszy nasz team, ale własny tor i publiczność powinny okazać się tym dodat-

Przed I Ogólnopolskim Kolarskim Wyciągiem „O Wielką Nagrodę Bieszczadów”

Przygotowania do wspomnianego w tytule wyciągu kolarskiego idą pełną parą. Wpłynęło już pierwsze zgłoszenie pięcioletniego zespołu Start z Katowic. Tymczasem Spółeczny Komitet Organizacyjny w Rzeszowie i etapowy w Sanoku mają wiele trudności. Ambicją organizatorów jest bowiem, by ta ogólnopolska impreza wypadła na „piątkę”.

Wpływają już pierwsze nagrody, a listę ofiarodawców otwiera rzeszowski WKKFIT, który ufundował piękny aparat radiowy. Zakłady Przemysłu Gumowego „Degum” w Debicy przysłały komplet gum motocyklowych, Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Metalowców ufundował budzik. Wpłynęły również pieniądze na zakup nagród. 500 zł wpłacił Rzeszowski Zarząd Aptek. Po 300 zł nadeszły Rzeszowskie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego i Fabryka Porcelany w Roguchwale.

Niewesoła sytuacja kształtuje się na odcinku wycieczki właściwej trasy wyciągu. Proponowana pierwsza trasa z Rzeszowa przez Niebylec — Brzozów — Grabownicę do Sanoka została na wniosek Woj. Zarządu Dróg Publicznych w Rzeszowie zmieniona, prowadzić będzie z Rzeszowa przez Strzyżów — Wiszniową — Fryszak — Krosno — Sanok, na której przeciętę znajduje się 16-kilometrowy odcinek budowy drogi od Dobrzechowa do Przybówek. Organizatorzy mają nadzieję, że rzeszowscy drogowcy i tym razem dotrzymają terminu i obiecany remont nawierzchni będzie sfinalizowany jeszcze przed wyciągiem.

W Sanoku np. bardzo wolno przebiega prace na stadionie sportowym. Wykonawca — Spółdzielnia Pracy Robotników w Rymanowie jest siabym organizatorem robót i należy mieć jedynie nadzieję w energicznej postawie przewodniczącego Komitetu Etapowego w Sanoku, a równocześnie przew. Prezydium PRN oraz wierzyć w terminowe oddanie sanockiego stadionu. W przedbudowie znajduje się 4-kilometrowy odcinek drogi na trasie Dąbrówka — Sanok. Problemem jest przedbudowa samego wjazdu na stadion od ulicy Nowotki. Pięknie położony Sanok posiada wiele niebezpiecznych wierzch i wzniesień, a szczególnie na ostatnich metrach trasy wyciągu. Dzięki właściwemu stanowisku przew. Prezydium MRN w Sanoku remontuje się nawierzchnię ul. Matejki, nową nawierzchnię otrzyma również ul. Nowotki.

W Rzeszowie wyciąg zakończy się najprawdopodobniej na stadionie Resovii, który mimo remontu ma w dalszym ciągu trudny dojazd na odcinku ul. Sportowej. Wierzymy, że i tym razem pomocy udzieli Prezydium MRN Rzeszów, a ten odcinek, niebezpieczny dla kolarzy zostanie zlikwidowany, tym bardziej, że w czerwcu na wspomnianym stadionie rozegranych zostanie większość konkurencji Wojewódzkiej Spartakiady.

kowym atutem, który pomoże uporać się z przeciwnikami, wśród których najgroźniejszymi będą niewątpliwie Czechosłowacy, wykazujący duże postępy i dysponujący bardzo szybkimi motocyklami „ESO”. Sądzą, że co najmniej 3-4 Polaków winno przejść zwycięsko tę eliminację.

Bardzo trudne zadanie oczekuje natomiast tych naszych zawodników, których „los” skazał na start w Czechosłowacji. Dlatego też komisja żużlowa wysłała tam najsilniejszy skład, by był on w stanie nawiązać zwycięską walkę z Czechami na ich własnym torze. Ekipe polską stanowić będą: Kapala, Kępa, Kwoczała i Polukard. Jeśli nie zdarzy się jakiś nieprzewidywany wypadek — cała nasza czwórka powinna zmieścić się w premiowanej ósemce.

Również silna ekipa wysłana zostanie do NRF. Abendsberg było kiedyś świadkiem sukcesów Kościelaka, który okazał się tam wielką rewelacją. Należy sądzić, że Kaiser, Ruraz oraz Waloszek i Bendike (którzy przyjadą tu z Anglii) — spiszają się równie dobrze i przynajmniej w trójkę przejdą do następnej tury.

Wreszcie do Jugosławii jedzie następna piątka: Malinowski, Zyto, Pociękiewicz, Kaoperak i Waliński. Jeśli by miała powtórzyć się historia z ubiegłego roku — rzeszowianin Malinowski winien być triumfator, gdyż ubył mu stamtąd najgroźniejszy rywal — Kapala. Nie wpadając w przesadny optymizm — można jednak liczyć, że co najmniej 3-4 Polaków a może i wszyscy — winni zająć premiowane miejsce.

Najlepsze ósemki zawodników z eliminacji jugosłowiańskiej i niemieckiej wezmą udział w II eliminacji, która rozegrana zostanie 17 czerwca w Austrii, zaś najlepszy z eliminacji polskiej i czeskiej — w II eliminacji w Gdańsku. Zdobywcy czolowych 8 miejsc w obu tych meczach startować będą 23 lipca w finale kontynentalnym, który rozegrany zostanie tym razem w Czechosłowacji. Najlepsi stąd — wśród których miejmy nadzieję — znajdą się sporo Polaków — wyjadą na finał europejski, który odbędzie się 26 sierpnia w Wiedniu.

Po raz pierwszy w historii finał mistrzostw świata odbędzie się w br. nie w tradycyjnym już Wembley (Anglia), ale w Malmö (Szwecja). W finale tym startować będą najlepsi żużlowcy ze strefy europejskiej, i brytyjskiej. Dzięki temu przeniesieniu tak atrakcyjnej i stojącej na najwyższym poziomie imprezy — dogorywający w Szwecji żużel otrzyma „zastryk” świeżej krwi, który być może „wskrześli” go z powrotem.

(trap)

Turniej siatkówki drużyn nieczeszonych o puchary przechodnie KW PZPR i WKKFIT

Do organizatorów turnieju siatkówki drużyn nieczeszonych jakiego rozgrywanego będzie w Rzeszowie o puchary KW PZPR i WKKFIT wpłynęły następujące zgłoszenia:

DRUŻYNY ŻENSKIE:
LICEUM MŁODEJ GWARDII tego barw bronić będą: Janina Nowak, Zofia Walińska, Alfreda Szczepaniak, Bożena Brydak, Ludmiła Dąbrowska, Renata Czech, Halina Bilut, Irena Haško, Halina Jezek, Urszula Jezek, Barbara Petenc, Ewa Malota.
OGNISKO TKKF „RUCH” zgłosiło następujące zawodniczki: Marię Stanisławską, Zofię Ziomek, Eleonorę Borek, Anielę Holon, Anielę Kołodziej, Marię Kołodziej, Marię Licholę, Olę Medrałę, Annę Mikę, Bronisławę Myszkę, Annę Panek, Krystynę Pelc, Eugenię Piter, Marię Porada, Ewę Zarzycką i Zofię Flig.

W turnieju wezmą ponadto udział zespoły **Ogniska TKKF i Łącznościowca**.

Wśród drużyn męskich na liście zgłoszeń figurują następujące zespoły:
LOTNIK RZESZÓW, a w barwach tego zespołu wystąpią: Adolf Hus, Henryk Godjasek, Tadeusz Wilczak, Józef Rzepka, Władysław Krzyżak, Stanisław Kicielek, Władysław Lasko, Henryk Brzozowski.

BARW KW MO bronić będą: Czesław Kucharski, Eugeniusz Koryl, Tadeusz Guchowski (obronca Waltera), Tadeusz Kotula, Stanisław Kucab, Antoni Depta, Jan Styś, Józef Trojnar, Józef Skora, Ryszard Białdziński, Józef Miszga, Józef Charasimowicz, Jan Weres.

ZESPÓŁ „RESOVII — OLDBOY” reprezentować będą — Stefan Monikowski, Zbigniew Tarczyński, Tadeusz Kocaj, Jan Haluska, Jerzy Siuzdak, Edward Łysiak, Mieczysław Cisło, Stanisław Walicki, Kazimierz Bizan, Antoni Piesowicz, Zbigniew Barański, Stanisław Styka, Lesław Steciak, Roman Grabowiec, Stanisław Kuzniar, Zdzisław Krawczyk, Władysław Gajdek, Jerzy Cierpiat, Marlan Tworzydło, Stanisław Stryczek, Aleksander Kościński, Tadeusz Kuchna. Kierownikiem zespołu jest Jan Haluska.

Ponadto zgłoszenia — na razie bezimiennie — nadeszły z Kole Sportowe „Kolejarz” przy KZ ZMS PKP w Rzeszowie, Ognisko TKKF.

OGNISKO TKKF: „Łącznościowiec” zgłosiło dwie drużyny męskie.
Przypominamy, że zgłoszenia nadsyłać należy na adres Redakcji Nowin Rzeszowskich (dział sportowy) już tylko do dnia 12 bm. Jest to ostateczny termin zgłoszeń.

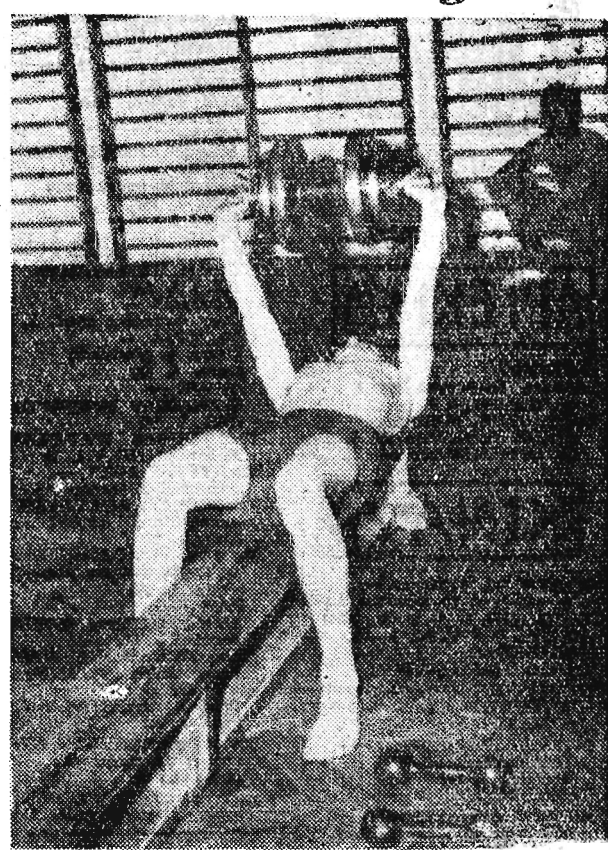
W zespołach ćwiczebnych

Ogniska TKKF — Rzeszów

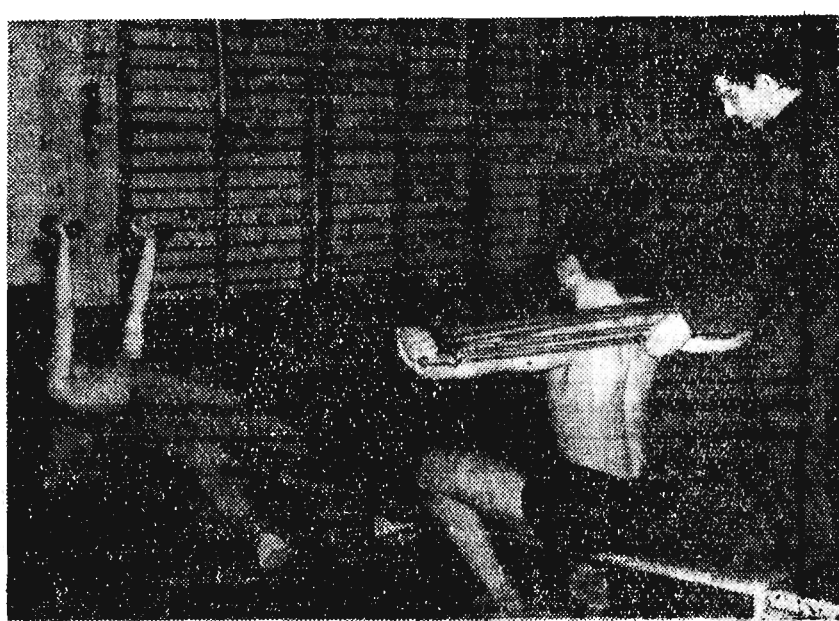
Dzięki inicjatywie rzeszowskiego Ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej zorganizowana została sekcja kultury fizyki, licząca obecnie 15 ćwiczących. Kulturyztyka zdobywa sobie coraz to nowych entuzjastów i kto wie, czy za kilka lat nie stanie się ruchem masowym. Muśimy jednak stać się myślicielami, przede wszystkim warunków rozwoju, przede wszystkim konieczna jest opieka lekarska, ważną kadra instruktorską, odpowiednio sale gimnastyczne, sprzęt. Sekcja rzeszowska wyposażona jest już w najkonieczniejszy sprzęt, a opiekę lekarską zapewnia dr Szajna — dyrektor Wojewódzkiej Przychodni Sportowo — Lekarskiej. Zajęcia odbywają się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 9 we wtorki i czwartki od godz. 18.30 — 20.30 pod kierunkiem mgr wł. E. Gołaba.

Rzeszowskie Ognisko prowadzi również zespół gimnastyki zdrowotnej dla kobiet. Ćwiczenia prze prowadzane są w Liceum przy ul. Szopena w każdy wtorek i piątek od 18.20 — 20.20. Zajęcia prowadzi nauczycielka wł. Maria Ordyna.

Odwiedziliśmy też obiekt sportowy Ogniska przy ul. Tkaczowa. Z rozmowy z sekretarzem Ogniska E. Patrosiem dowiedzieliśmy się, że przygotowuje się korty tenisowe i boiska do rozpoczęcia turnieju siatkówki drużyn żeńskich i męskich o puchary przechodni KW PZPR i WKKFIT.



Leszek Filipiak ćwiczy ze sztangą.



Instruktor mgr E. Gołab (pierwszy z prawej) jest trenerem sekcji kultury fizyki rzeszowskiego Ogniska TKKF.

Fot: M. Kopeć

Pod hasłem „Poznaj swój kraj”

Z PTTK przez Rzeszowszczyznę

Turystyczny do tego miasta w dniach od 15—18 czerwca. Wezmą w nim udział kolarze, motorowcy, piechurzy i wodniacy. Złot ten organizowany jest w związku z obchodami Tysiąclecia Przemysła. Dla młodzieży która w roku bieżącym zdaje maturę PTTK wspólnie z ZMS i Kuratorium organizuje Złot Maturzystów w Ustrzykach Górnych. Odbędzie się on w dniach od 25—29 czerwca. Według przewidywań weźmie w nim udział ok. 300 dziewcząt i chłopców.

W lipcu projektowany jest (od 2—8 lipca) Rajd Tysiąclecia Szlakiem Zamków Ziemi Rzeszowskiej. I ten rajd przewidziany jest przede wszystkim dla młodzieży szkolnej przebywającej w tym czasie na obozach wędrownych w woj. rzeszowskim, choć z pewnością nie zabraknie w nim i turystów starszych. Oprócz tras pieszych wiodących od Leska poprzez Sanok, Rymanów, Duklę,

Zarnowiec, Krosno, Odrzykoni, Jasto, Szymbark do Biecha zaplanowano trasy: kolarską i motorową, Turysty na rowerach i zmotoryzowani zwiedzą: Baranów, Krasiczyn, Łańcut, Przemysł, Jarosław itp. W tym samym czasie wodniacy popłyną na Sanok do Stalowej Woli. Ponieważ będzie to spływ ogólnopolski, od Stalowej Woli kajakarze warszawscy przedłużą swoją wędrowną Wisłą do Warszawy. W lipcu również odbywał się będzie w Bieszczadach Ogólnopolski Rajd Drogowców, organizowany przez jedno z najaktywniejszych kół PTTK w woj. rzeszowskim — koło przy WZDP w Rzeszowie. Jedną z pięknych imprez lipcowych będzie też tradycyjny już III Złot Turystyczny do Dukli, organizowany przez Oddział PTTK w Krosnie (w dniach od 20—22 lipca). Organizatorzy przewidują włączenie do tego Złotu turystów z CSRS, którzy z chęcią otwarcia przejścia granicznego w Barwinku będą mieli sposobność uczestniczenia w imprezach turystycznych po terenie Dukli i Krosna.

W sierpniu PTTK organizuje dwie imprezy — jedną z nich będzie II Ogólnopolski Rajd Giuchoniemych, który przygotowuje dobrze pracujące koło PTTK przy Związku Giuchonych w Przemyslu a drugą — VIII Ogólnopolski Rajd Przyjacieli w Bieszczadach. Ta ostatnia impreza zdobyła sobie dobrą markę wśród turystów w całej Polsce i można liczyć na to, że w tym roku po rajdowych trasach w Bieszczadach wędrować będzie co najmniej 400 ludzi.

Rajdy turystyczne, które organizuje PTTK pozwolą turystom z całego kraju na poznanie najbardziej uroczych za-

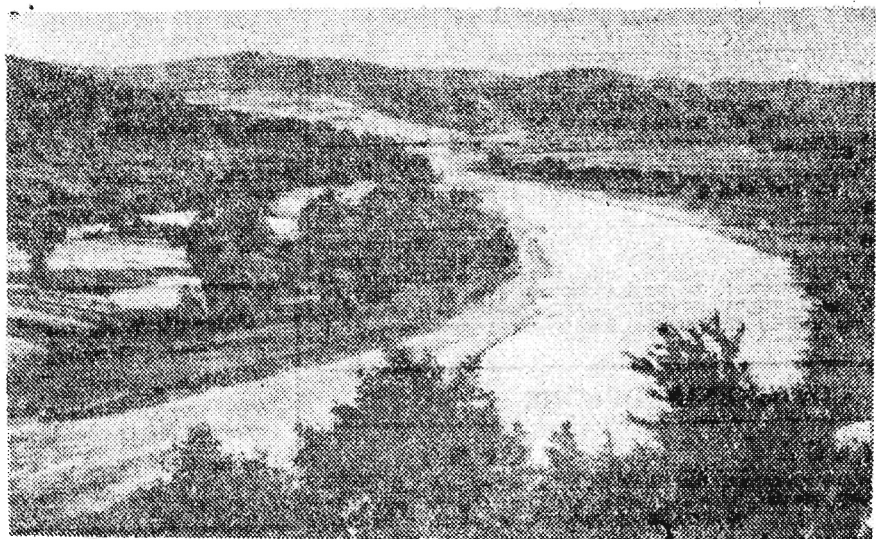
katków ziemi rzeszowskiej. Jeśli jeszcze dopiszą przewodnicy i potrafią w przystępny sposób zapoznać turystyczną brać z przeszłością, teraźniejszością i przyszłością terenów przez które wiodą trasy turystycznych wędrowek można będzie, podsumowując tegoroczny sezon turystyczny powiedzieć — PTTK i współpracując z nią organizacje zrobiły w Roku Ziemi Rzeszowskiej sporo pożytecznej roboty i potrafiły zapoznać z walorami turystycznymi naszego województwa szerokie grono ludzi w całej Polsce. (s)

III Ogólnopolski Złot Turystyczny w Dukli

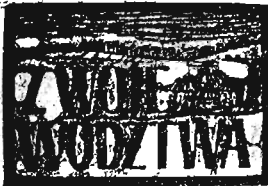
Krosnińskie PTTK organizuje tradycyjny już III Ogólnopolski Złot Turystyczny w Dukli, szlakiem zwycięstw żołnierzy Armii Radzieckiej i I Korpusu Czechosłowackiego w ostatniej wojnie. Podobnie jak w roku ubiegłym, impreza ta odbędzie się w dniach 19—22 lipca.

Przypominamy, że w zlocie mogą wziąć udział turyści zmotoryzowani (posiadacze samochodów, motocykli, rowerów) i piesi. Dla chcących zażyć rozkoszy, towarzyszących wędrowce pięknymi trasami Beskidu Niskiego, wyznaczono 5 tras. Biorą one swój początek w następujących miejscowościach: Strzyżów, Komańcza, Krynica, Wapienne i Jedlicze. Wszystkie zbiegają się w Dukli. Uczestnicy złotu mogą zdobyć punkty do górskiej odznaki turystycznej.

Stadion str. 3



Na zdjęciu: Dolina Sanu na Podkarpaciu.



Poniedziałek

8

maja 1961 r.



RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 1
ul. Czackiego 3
Stary dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 56



KORZA (ul. 1 Maja) -
Z dziejów malarstwa pol-
skiego (pol. l. 7) godz. 14.45
Młode lwy (USA l. 16)
(gonimym)
godz. 16.15 i 19.30

MEWA (ul. Dąbrowskiego) -
Rzeczywistość (pol. l. 16)
godz. 18 i 20
SWIT (ul. Langiewicza) -
Czerwony atrament
(węgier. l. 16)
godz. 17, 19

APOLLO (Staromieście) -
Mąż swojej żony (pol. l. 12)
godz. 18.30 i 18.30

PRZODOWNIK (ul. Piastow-
skiej) -
Zemsta (pol. l. 12)
godz. 17, 19

WDK - (ul. Okrzei 7)
Celuloza (pol. l. 14)
godz. 18, 18, 20

KINO LETNIE (Aleja Komu-
nistów) -
Szalona noc (meks. l. 18)
godz. 20

DEBA METALOWIEC -
Niebezpieczna przesyłka
(franc. l. 14)

DEBICA UCIECHA -
Oratio (radz. l. 16)

GORLICE GÓRNIK -
7 grzechów głównych
(franc. l. 18)

WIARUS -
Tama na Pacyfiku
(wł. l. 18)

LEŻAJSK RADOŚĆ -
Walec pikowy (pol. l. 16)
LANCUT ZNIECZ -
O moim przyjacielu
(radz. l. 16)
RUTNIK -
Sierżoła (radz. l. 12)

MIELEC BAJKA -
Mąż swojej żony
(pol. l. 16)

DK -
Księga dzmugli (USA l. 9)
TECZA -
Świadek oskarżenia
(USA l. 18)

NISKO SAN -
Odette S-23 (ang. l. 14)
PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

PRZEMYSŁ BAŁTYK -
Sierżoła (radz. l. 12)

Nowe arterie komunikacyjne i drogi dojazdowe w Bieszczadach

Południowo-wschodni zakątek kraju, obejmujący powiaty bieszczadzkie - Sanok, Lesko i Ustrzyki oraz powiat Przemyski, będzie w najbliższych latach terenem wzmoczonych inwestycji w zakresie budowy arterii komunikacyjnych i dróg dojazdowych.

Rosną szeregi partyjne

W ostatnich dniach odbyło się spotkanie nowo przyjętych kandydatów PZPR z kierownictwem Komitetu Powiatowego partii w Rzeszowie. W czasie spotkania i sekretarz KP tow. Edmund Rudolf zapoznał zebranych z poważnym dorobkiem powiatu rzeszowskiego.

Następnie wspomnieniami ze swej pracy partyjnej podzielił się z zebranymi, uczestnicząc w spotkaniu starszy działacz ruchu robotniczego, tow. Walenty Tomaka i Leon Rak. W czasie spotkania 90 nowo przyjętych kandydatów wręczono zostały legitymacje partyjne.

się zakończony zostanie tu główny szlak komunikacyjny, odpasujący polską część Bieszczadów. Umożliwi on nie tylko racjonalną eksploatację bogactw leśnych, ale przyczyni się do dalszego rozwoju turystyki w tym rejonie.

Duże znaczenie dla dalszej aktywizacji terenów pow. Przemyski, będzie miała zapoczątkowana już budowa górskiej arterii komunikacyjnej, biegnącej z Przemysła przez Birczę do Sanoka. Nowy szlak drogowy, umożliwi m. in. dogodny dojazd do Bieszczadów ze środkowej części województwa.

Pieniądze z łąk i lasów

Uczniowie wielu szkół zdobyli już nieraz pieniądze na wycieczki i różne imprezy na własne, szkolne wydatki zbierając ziola. Wkrótce zakwitną bławatki, jasnota, maki polne, rumianki. Niewiele czasu uplynie i będą kwitły lipy.

ki narodowej, który otrzymujemy z eksportu nadwyżek. Zbiorem ziół interesuje się szczególnie młodzież rzeszowska w kołach PCK. Ona wie najlepiej ile można zarobić na zbieraniu ziół i co uzyskać za kupony premiowe dla najlepszych zbieraczy.

Kiermasze festiwalu, odczyty

W czasie trwania tegorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy” w powiecie radymniańskim organizowane będą w wielu miejscowościach, a m. in. Laszkach, Wysocku i Wacławicach objazdowe kiermasze książek. W tych samych miejscowościach odbędą się festiwale młodzieży wiejskiej.

Zgubiono - znaleziono

W redakcji pokój nr 100 są do odebrania spodnie męskie znalezione przez ob. Waryszkę na przystanku MPK przy ul. Szopena.

W pociągu na trasie Rzeszów - Stróż pozostawiono basy (instrument muzyczny), które są do odebrania u ob. Jana Bary, zam. Szalowa nr 50 pow. Gorlice.



Niedawno odwiedziła Rzeszowskie grupa studentów z Wydziału Historii Szkoły Uniwersyteku Wrocławskiego. Korzystając z uprzejmości kierowców, albo jak kto woli z tzw. autostopu, zwiedzili kilka miast naszego województwa, szczególnie bogatych w zabytki.

Na zdjęciu: Trójka wrocławskich studentów w czasie „włóczęgi” po woj. rzeszowskim.

Foto: Kopeć

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Stalowej Woli, ul. Wandy Wasilewskiej 32 f. OGLASZA WPISY NA ROK SZKOLNY 1961/62

- na następujące specjalności:
1) murarz - tynkarz
2) betoniarz - zbrojarz
3) cieśla budowlany

Rodanie wraz z załącznikami i określeniem wybranej specjalności należy przesiać pod adresem szkoły do dnia 15 czerwca 1961 r. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie klasy siódmej, wiek w granicach 16 do 18 lat oraz złożenie egzaminu wstępnego z języka polskiego i matematyki.

Konieczne załączniki: życiorys, wyciąg aktu urodzenia 2 egz., świadectwo komisji lekarskiej o przydatności do pracy w obranym zawodzie, świadectwo ukończenia klasy siódmej. Przy szkole jest internat i stołówka. Wyżywienie opłaca uczeń z zarobków uzyskanych w Przedsiębiorstwie.

Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Rzeszowskiego w Rzeszowie, ulica Rejtana 6 zawiadamia PT Klientów

Ze z dniem 3 maja 1961 r. uruchomiona została druga zmiana (od godziny 15 do 23) w zakresie następujących czynności:
1. Przeglądy gwarancyjne samochodów
2. Przeglądy okresowe (OI-1, OT-2)
3. Mycie i konserwacja samochodów

Rafineria Nafty „Jedlicze” w Jedliczu, pow. Krosno OGLASZA PRZETARG

na wykonanie specjalistycznych zabezpieczeń antykorozyjnych zbiorników, aparatury, maszyn i konstrukcji narażonych na korozję spowodowaną wpływami atmosferycznymi i działaniem produktów naftowych. Blizsze dane można uzyskać w dziale Głównego Mechanika Rafinerii Nafty.

Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego w Czudcu OGLASZA PRZETARG

na wykonanie robót remontowych w budynku szkolnym i internatu.
1. Pokrycie dachu blachą
2. Wykonanie ogrodzenia z siatki drucianej
3. Wykonanie bramy wjazdowej do ogrodu
4. Wykonanie płyty chodnikowej (cement, żwir)
5. Ułożenie trzech wycieraczek żelaznych na płytach betonowych
6. Wykonanie stolarki (drzwi i okna)

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jarosławiu OGLASZA PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki Zis-5 za cenę wywoławczą z 35,400 i przetarg nieograniczony na sprzedaż platformy konnej ogumionej za cenę wywoławczą z 4,200 oraz wozu konnego na obręczach za cenę wywoławczą z 600.

Pracownicy poszukiwani

PRACOWNIKA na stanowisko kierownika masarni oraz 2 PRACOWNIKÓW masarni zatrudni natchmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Baranowie Sandomierskim pow. Tarnobrzeg.

2 MECHANIKÓW urządzeń chłodniczych z dyplomem mistrzowskim, względnie czeladniczym - jeden w Rzeszowie, jeden w Krośnie - zatrudni natchmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo „Arged” w Rzeszowie, ul. Króla Augusta 50.

INŻYNIERA GEODETY z uprawnień i w wymiarze na pół etatu zatrudni natchmiast Spółdzielnia Przemysłowa Projektowa Oddział Rzeszów, pl. Wolności 8. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Piaskach, pow. Kamień Pomorski, woj. Szczecin st. kol. Troszyn zatrudni natchmiast 2 KIEROWNIKÓW BUDÓW, wymagane odpowiednie kwalifikacje, 30 MURARZY, 20 POMOCNIKÓW MURARSKICH oraz 50 ROBOTNIKÓW NIETYKALIKOWANYCH do prac melioracyjnych. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Kwatery pracownicze zapewnione.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA KUPNO
POMOC domowa - przyjmę. Rzeszów, Bohaterów Westerplatte 1 m. 13. G-616/1
SAMOCHÓD używany „P-70” - kupię. Gorlice, tel. 94 od godz. 6-18 lub tel. 90 po 18. Pg-646/1

SAMOCOD marki „IFA”, „Wartburg”, „Octavia” - pilnie kupię. Podać przebieg, cenę. Jasio, Kazimierza Wielkiego 1, Moto-Ustuga. G-623/1

SPRZEDAŻ

SAMOCOD „DKW” cena 5.000 zł. „Willys” - 10.000 zł - sprzedam Stalowa Wola, ul. Wasilewskiej 7 (domki jednorodzinne). Pg-645/1

CEGLARKE nową gwarantowaną w produkcji - tanio sprzedam. Andrzej Dziedzic, Przybyszowska (Pustki 807). G-631/1

CEGIELNIE połową i ceglarkę - sprzedam. Adolf Majcher, Konięzka-Niebylec, pow. Strzyżów. G-617/1

MOTOCYKL z wózkiem i częściami zapasowymi - sprzedam. Rzeszów, Reformacka 1, m. 9. G-621/1

PARCELA budowlana Rzeszów-Baranówka do sprzedania. Rzeszów, ul. Stroma nr 1 (Drabinińska). G-622/1

FORTEPIAN w dobrym stanie do sprzedania. Cena korzystna. Informacje: Wanda Drygasłowa, Letownia, pow. Strzyżów. G-630/1

„FIAT”-1100 z zapasowymi silnikami - sprzedam. Tel.: Zaczernie 7, po godz. 15 tel. 28-00. G-628/1

DOM drewniany w Białowej - sprzedam wiadomość: Rzeszów, tel. 50-72. G-614/2

ZGUBY

SZREDZKI Witold zam. Rzeszów zgubił kartę rowerową marki „Simson-Sukki”, nr 2553948. G-618/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną nr RH 0993 wydaną przez MRN w Rzeszowie na nazwisko Świątek Julian. G-632/1

KRAWCZYK Włodzisław zgubił prawo jazdy kat. motocyklowej nr 0698/57 wydaną przez Prez. PRN w Rzeszowie. G-629/1

CIOCH Zygmunt zgubił indeks wydany przez Technikum Mechaniczno-Elektryczne Wydział Zaozemny w Rzeszowie. G-619/1

DRUBKA Stanisław zam. Rzeszów, ul. Pawła Fintera 20 m. 2 zgubił świadectwo ukończenia 7 kl. wydaną przez Szkołę Podstawową nr 3 w Rzeszowie. G-624/1

Unieważnia się skradzioną pieczęć firmową o treści: Miejski Handel Detaliczny Dom Towarowy w Debicy Obwie Dziecięce Stoisko nr 5. K-812/2

GOLAB Franciszek zgubił świadectwo z kl. Szkoły Podstawowej w Gnojnicach Dolnej. G-625/1

ROZNER Józef zgubił legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Remontu Budowlanych w Rzeszowie. G-615/1

MARCINKOWSKI Jerzy zam. w Mielcu zgubił dowód rejestracyjny nr L. N. 5961 wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej w Mielcu. Pg-642/1

ZGUBIONO kartę rejestracyjną motocykla „Jawa” nr 8408 wydaną przez Wydział Komunikacji - Leżajsk na nazwisko Wojcicki Stanisław. Pg-643/1

GRYMM Eugeniusz zgubił legitymację służbową 1385 wydaną przez Prez. WRN w Rzeszowie. G-629/1

MAZURKIEWICZ Stanisław zgubił potwierdzenie ewidencji do dowodu rejestracyjnego nr 1159 wydanego przez Prez. PRN w Lubaczowie. G-628/1

MROZ Jan zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla „WFM” nr RF 4991 wydaną przez Wydział Komunikacji w Tarnobrzegu. Pg-644/1

HALAT Czesławowi skradziono książeczkę wojskową wydaną przez WKR - Rybnik. Pg-647/1

NOWINY RZESZOWSKIE

plano codzienne, wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redakcja naczelna 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 3017, admistracja 4656, sportowy 4358, sekretarza redakcji i wszystkich działów łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryszkiego 15, tel. 2708, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a tel. 234, Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-415 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 12,50 kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów. P-5-793